**DOBROWOLNY WYBÓR DROGI**

**W tym miesiącu Maryja otwiera nas na dobrowolny wybór najprostszej i jedynej drogi uratowania świata**

Oddanie się Panu Jezusowi w Rodzinie wiąże się z wyborem drogi powołania i oddaniem się Maryi w Jej szkole, aby nas po tej drodze prowadziła.

Na początku odpowiedzi na powołanie do Rodziny Serca Pana Jezusa jest decyzja oddania się na wyłączną służbę Bożą, która jest wynikiem łaski nawrócenia.

*[Jezus] A na początku drogi jest wielki czyn woli oparty o łaskę –woli, która za łaską nawrócenia idzie i [podejmuje] decyzję na oddanie się na wyłączną służbę Bożą. Nawrócenie. Jeśli się nie nawrócicie... To nawrócenie, [o] którym powiedziałem Piotrowi: A ty nawróciwszy się utwierdzaj braci...”. (D. 2536)*

**W ramach codziennej modlitwy** osobistej starajmy się rozważyć, wybrany fragment słów Jezusa lub Maryi i odmawiać akt oddania Maryi w niewolę miłości, wypowiedziany przez Ludmiłę. Na tyle na ile możliwie starajmy się odmawiać Różaniec w intencji przemiany jaką Jezus chce dokonać przez Rodzinę Swego Serca.

1. ***Świadomość życia tak jakby Boga nie było uzmysławia potrzebę nawrócenia***

[Jezus:] *„W początkach istnienia ludzkości mówiłem z pierwszymi Mymi dziećmi jak z prawdziwymi dziećmi Mej Miłości, która je do życia powołała. Gdy zgrzeszyły pychą i nieposłuszeństwem …zamiast dziecięcego stosunku do Ojca nastała bojaźń w sercach. I nadeszła przewidziana od wieków … godzina, gdy Syn Człowieczy zszedł na ziemię, by stać się waszym Bratem i by was nauczyć dziecięcej do Ojca miłości. Ale ludzie sami zobojętnieli i odeszli od Serca Mego do świata i jego ponęt, pociągani pokusą. Zapomnieli o Bogu, żyjąc, jakby Go nie było, ślepi na Prawdę, zawładnięci zupełnie małymi i grzesznymi sprawami świata, aż doszli do chwili obecnej, gdy lekkomyślność nie do pojęcia przesłoniła im wszystko, co tylko nie jest związane z użyciem, pracą, z nadużyciem praw natury .. grzeszna lekkomyślność wobec rzeczy Bożych i ostatecznych jest dziś tak zaraźliwą, że i wy mimo woli nasiąkacie tą nieodpowiedzialną beztroską, którą szatan usypia dusze, aby je zgubić.”*

1. ***Nadmierna koncentracja na sobie i sprawach doczesnych sprawia, że w naszym życiu sami zajmujemy miejsce należne Bogu, wówczas także inne rzeczy i sprawy stają się dla nas cudzymi bogami***

[Jezus:] *„Ludzie, nie wiedząc często o tym, prawie wszyscy, stawiają na Moim miejscu cudzych bogów: władzę, majątek, troskę o codzienne sprawy, swych bliskich, a przede wszystkim siebie. Nie sądźcie, dzieci Moje, że jesteście wolni od tego grzechu. Dziwisz się? Świadomie – nie. Wy nie wiecie nawet, jak bardzo Mnie zepchnęliście w życiu z należnego Mi miejsca, na Moim ołtarzu postawiwszy siebie. Głęboko żyje w was ukryty i zamaskowany przeróżnymi pozorami ten grzech szatana: «Będę podobny Najwyższemu». Wy tego nie widzicie, co więcej, na pewno tego nie chcecie, ale przypatrzcie się, dzieci, co zajmuje wasze myśli. Różne sprawy, ale wszystkie ze względu na was. Każdy i każda z was myśli: «Ja, bo ja…, ja i ja». Czyli że wy jesteście głównym i prawie wyłącznym przedmiotem waszych myśli, wy, wasze życie, sprawy, a choćby i życie wewnętrzne, ale też wasze – bo ono was dotyczy A tymczasem wiecie, że to miejsce w myślach waszych ma mieć wasz Bóg i Ojciec, wasz Jezus.* [D. 2067-2068a]

1. ***Przyjęcie powołania Bożego, aby być skutecznym narzędziem w rękach Pana Jezusa wymaga uwolnienia od ducha świata – trzeba być absolutnym jego zaprzeczeniem***

[Jezus:] *Świat, królestwo szatana, sług jego i dusz jemu zaprzedanych przez grzech i umiłowanie fałszywe dóbr ziemi, ale wy ze świata wyrywać będziecie dusze i wieść je ku Światłości, dając im Królestwo Boże, gdzie nieczystość obmyta we Krwi Mojej czystością niewinnego dziecka się staje, gdzie zakłamanie ginie wobec porywającej prawdy, gdzie krętactwo i kłamstwo ginie, a rodzi się prostota dziecka Bożego. To im dacie i pociągniecie ich, gdy sami takimi będziecie, a Duch Boży będzie przez was wtedy działał, przemieniał, zdobywał i uświęcał. Jak się to stanie z wami, z tobą? Miłość ci na to odpowie: oto musicie nic nie mieć wspólnego ze światem, nic ze świata, być jego przeciwieństwem absolutnym – wtedy dopiero pociągniecie innych za sobą.* „*jak się to stanie, jak wy słabe dzieci macie tego dokonać? Słabe, upadające, niemocne i nieudolne*”… *Wy się tylko oddajcie pełnym wiary oddaniem, a Ja was odrywać pocznę aż oderwę całkiem od ziemi… Ja to w was sprawię i dokonam pod warunkiem całkowitego miłosnego oddania i wiary niezachwianej, że Ja tego dokonać mogę i dokonam.”* D. 2603-2605

*”Nie miłujcie świata\* ani tego, co jest na świecie! Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca.Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia\* nie pochodzi od Ojca, lecz od świata.Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.”* 1 J 2,15-17

1. ***Zrozumienie swojej ograniczoności wobec wszechmocy i potęgi Bożej pozwala powierzyć się Bogu, i przyjąć łaskę umiłowania Boga ponad wszystko***

[Jezus] *... Na początku ludzkości szatan pychy skusił człowieka obietnicą: będziesz jak bogowie wiedzący dobro i zło i odtąd człowiek, dziedzicząc skutki upadku swych rodziców, chce sam wiedzieć i zdobywać wiedzę o dobrym i złym i chce być jako bogowie. Dałem człowiekowi rozum i wolę, …A czymże jest stworzenie wobec Stwórcy Samego? … gdy zrozumiecie swe maleńkie, dziecinne możliwości wobec wszechmocy i potęgi Mojej i gdy się cali powierzycie Mej wszechmocy, poznacie Boga, bo On Sam da się wam poznać, bo On Sam może tylko dać wam prawdziwą wiedzę o Sobie i coś wiele nad to cenniejszego: [może] dać Swoją własną Miłość, rozpalić serca wasze biedne i słabe płomieniem Bożej miłości. A gdy posiądziecie Miłość, posiądziecie najwyższą wiedzę o Bogu, bo Bóg jest Miłością. (D. 3001-3002)*

[Jezus] *To wasze rekolekcje, więc Ja, Miłość wasza, muszę wam serca otworzyć na wasze rany i trąd obojętności. Nie jestem przez was naprawdę kochany, bo większość z was nie ukochała Mnie, a siebie, siebie tylko szukając na drogach Bożej miłości.* D.2052 „*Bóg czeka na jedyną odpowiedź: chcę kochać – pociągnij mnie, bym Cię nade wszystko umiłował*” D. 2147

1. **Ponieważ droga dziecięctwa Bożego jest niełatwa dla naszej natury, Pan Jezus chce, abyśmy na początku ją dobrowolnie wybrali, chcieli na nią wejść i chcieli być dalej po niej prowadzeni**

[Jezus] *Droga, królewska droga, którą wam wybrałem, niełatwa jest dla waszej zepsutej natury, dla woli, która według waszego ludzkiego chcę chce działać, dla nieoczyszczonej w was miłości ludzkiej, która swych celów szuka, swoje pragnienia chce zaspokoić. To wszystko musi w was być ukrzyżowane, byście iść mogli wyłącznie za łaską Moją. Więc, dzieci drogie, na początku jednego od was czekam, byście aktem całkowitego oddania Mi się wybrali drogę, dobrowolnie chcieli na nią wejść i być dalej po niej prowadzeni.”* D.2261

*„Daję wam Mą Matkę za Mistrzynię. Ona was codziennie, każdego wychowywać będzie. Musicie się Jej całkowicie oddać i poddać Jej kierownictwu.* (D3410)

1. **Maryja uświadamia nam konieczność głębokiej przemiany życia i zapewnia nas, że tego dokona, jeżeli zgodzimy się być prowadzeni w Jej szkole**

[Maryja:] *Jesteście więc odtąd w Mojej szkole i Ja wychowywać was odtąd i prowadzić będę, … Tak jak wy dotąd żyliście, żyć mogą ludzie nie znający świateł i dróg Bożych i nie mający najszczytniejszego z powołań tej ziemi. Bóg wam dał tak wiele, że ma prawo żądać od was wszystkiego, jako współofiarę odkupienia za świat.*

*Jesteście więc odtąd pod Moim kierunkiem i Mymi rozkazami, a kochając was i znając Bożą dla was wolę, nie będę was oszczędzać i wymagać muszę, byście już raz przestali egoistycznie zatapiać się w sobie, swym życiu, trudnościach, wewnętrznych stanach – wy macie się zatopić w Bogu i Jemu służyć z takim oddaniem i wolą ofiary, by mógł was włączyć w Swą ofiarę krzyża i jako wasza Miłość Ukrzyżowana was wespół ze Sobą ukrzyżować za świat. Na Krzyżu Jezus-Bóg włączył was już w Swoją ofiarę, która w czasie dziś wam danym ma się dokonać. Ukrzyżowaną i złamaną musi być wola wasza i ukryta chęć życia dla siebie. Musicie umrzeć sobie, by żyć i innym dać życie. D. 2106 - 2108*

1. **Maryja nasza Matka, chce, abyśmy się nie lękali wybrać jedynej i najprostszej drogi do zbawienia, ale wszystko czynili z Nią jak małe, słabe ale wierne dzieci, które Ona zawsze ochroni.**

[Maryja:] *Dzieci Moje, rycerzyki Moje już dziś na służbie i pod rozkazami Mymi. Czy nic wam nie będzie za trudne? Lęk przeszył twe serce. Nie lękajcie się, wszak Ja, Matka wasza, jestem waszym Wodzem i jestem waszą Matką. Musicie |tego| nauczyć się: nic nie działać, nic nie czynić, nie myśleć, nie chcieć inaczej niż przeze Mnie. A nie lękajcie się, dzieci, niczego, tylko stale biegnijcie do Mnie ze wszystkim, o wszystko pytajcie, przytulajcie się do Mnie, gdy ludzki lęk chwytać będzie wasze słabiutkie serca, wszak do Mnie należycie, jesteście dziećmi, które zawsze wesprę, umocnię i poratuję, ale bądźcie wiernymi w miłości i służbie Maryi; {a tyle, dzieci, przez was mam dokonać. D. 2159-2160*

Odmawiając codziennie akt oddania w niewolę miłości Maryi pogłębiamy nasz związek z Nią

***Matko moja najdroższa! Dziś świadomie, dobrowolnie i całkowicie Tobie, a przez Ciebie Jezusowi, się oddaję. Nic z tego, czym dysponować mogę, sobie nie zatrzymuję, powierzając się całkowicie miłosierdziu Twego macierzyńskiego Serca tu na ziemi i w wieczności.***

***Oddaję Ci, Matko…, wszystkich bliskich, wszystkie dusze, które złączyłaś i połączyć zechcesz w przyszłości węzłem miłości Bożej z mą duszą. Odtąd Tyś, Matko, całą nadzieją moją.*** (akt oddania Ludmiły 1936 r.)